



Sygn. akt V CSK 340/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 grudnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSA Michał Kłós

w sprawie z powództwa T.J.
przeciwko Bankowi [...] S.A.
z udziałem interwenienta ubocznego B.W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 19 grudnia 2007 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 7 września 2006 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

T.J. wnosił o zasądzenie od Banku [...] S.A. kwoty 290 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2002 r. tytułem zwrotu bezprawnie przelanej kwoty z jego rachunku bieżącego na konto osobiste B.W.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 22 lutego 2006 r. oddalił powództwo, przyjmując za podstawę orzeczenia następujący stan faktyczny.

Od 1991 r. do dnia 3 kwietnia 2002 r. powód prowadził działalność gospodarczą pod firmą „I.” T.J. i w związku z tym na podstawie umowy z dnia 28 lutego 2000 r. otworzył w pozwanym Banku rachunek bieżący dla rozliczeń. Osobą upoważnioną do dokonywania wszelkich dyspozycji realizowanych w Oddziale Banku oraz do odbioru korespondencji dotyczącej tego rachunku była A.B. W powołanej umowie strony postanowiły, że w razie nie odebrania wyciągów z rachunku z ustaleniem salda, najpóźniej w ciągu trzech dni pracy Banku od ich sporządzenia, Bank prześle wyciągi pocztą, listem zwykłym, a powód uiszcza należną z tego tytułu prowizję.

W dniu 6 września 2002 r. powód zgłosił się do pozwanego w celu dokonania zmian w karcie wzorów podpisów i pieczęci, chodziło o zmianę pieczęci firmowej oraz wzoru podpisu. W czasie wprowadzania tych zmian powód nie prowadził już działalności gospodarczej, nie dokonał jednak zmiany konta firmowego na osobiste. W dniu 16 września 2002 r. na rachunek powoda wpłynęła kwota 290 000 zł przelana z rachunku firmowego B.W. W tym samym dniu pozwany dokonał przelewu kwoty 290 000 zł z rachunku powoda na rachunek osobisty B.W., wskazując jako tytuł przelewu „uregulowanie zobowiązań B.W.”. Polecenie przelewu złożył do realizacji B.W., z którym powód w ramach swojej działalności współpracował, z tym, że było ono opatrzone podpisem powoda pochodzącym sprzed zmiany dokonanej w dniu 6 września 2002 r. Po wykonaniu tych operacji pozwany dwukrotnie, w dniach 30 września i 15 października 2002 r., przesłał powodowi wyciągi z rachunku, pobierając równocześnie opłaty za prowadzenie rachunku, przelew wewnętrzny i wysłanie wyciągów. Natomiast pismem z dnia 1 stycznia 2003 r. poinformował powoda, że stan jego konta na

dzień 31 grudnia 2002 r. wynosił 1 627,11 zł. W dniu 18 lutego 2003 r. powód zwrócił się do pozwanego z żądaniem wyjaśnienia sytuacji finansowej jego rachunku, a w dniu 2 grudnia 2004 r. wystąpił z pozwem, który zapoczątkował postępowanie w sprawie.

Sąd Okręgowy stwierdził, że między stronami sporna była okoliczność czy powód zawiadomił pozwanego o kradzieży saszetki z pieczęciami firmowymi, czekami oraz poleceniami przelewu podpisanymi *in blanco*, a co za tym idzie kwestia konsekwencji zmiany wzorów podpisu i pieczęci w karcie identyfikacyjnej. Najistotniejsza była jednak kwestia zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia powoda. Zgodnie z art. 731 k.c., roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego przedawniają się z upływem lat dwóch. Nie dotyczy to roszczeń o zwrot wkładów oszczędnościowych. Bieg dwuletniego terminu, o którym mowa, rozpoczyna się według zasad ogólnych, co oznacza, że każde zdarzenie powodujące zwiększenie długu Banku (np. wpłata własna posiadacza, przelew na dobro rachunku, nadejście terminu naliczania odsetek od wkładów) skutkuje powstaniem roszczenia posiadacza o określoną kwotę. Bieg przedawnienia rozpoczyna się zatem w zasadzie z dniem zaistnienia takiego zdarzenia. Skoro spornego przelewu kwoty 290 000 zł dokonano w dniu 16 września 2002 r., bieg dwuletniego terminu z art. 731 k.c. rozpoczął się z chwilą doręczenia powodowi wyciągu z rachunku, w którym uwidocznił się ten przelew. Powód twierdził wprawdzie, że w okresie od września do grudnia 2002 r. nie otrzymał żadnych wyciągów z rachunku, lecz istotne znaczenie w tej kwestii ma regulacja zawarta w § 12 umowy z dnia 28 lutego 2000 r., zgodnie z którą wyciągi z rachunku bankowego miały być wydawane przez Bank wyłącznie osobom wymienionym w karcie wzorów podpisów oraz innym osobom upoważnionym na piśmie przez powoda. W razie nie odebrania ich w powyższy sposób, najpóźniej w ciągu trzech dni pracy Banku od ich sporządzenia, Bank obowiązany był wysłać wyciągi pocztą, listem zwykłym. Strony postanowiły, że wyciągi przekazywane w sposób, o którym mowa, będą uważane za doręczone. Poza tym powód zaakceptował postanowienia regulaminu konta dla firm, zgodnie z którym posiadacz obowiązany był sprawdzać na bieżąco prawidłowość podawanego salda konta, a w razie stwierdzenia niezgodności zgłosić tę niezgodność w terminie

14 dni. W przypadku nie zgłoszenia niezgodności uznawano, że posiadacz rachunku nie ma zastrzeżeń do wysokości podawanego salda. W tym stanie rzeczy, bieg dwuletniego terminu z art. 731 k.c. należy, zdaniem Sądu Okręgowego, liczyć od dnia otrzymania przez powoda pierwszego wyciągu po dokonaniu spornego przelewu. Wyciąg ten pozwany przesłał pocztą w dniu 15 października 2002 r., wobec czego zachodziły podstawy, by przyjąć, że – po doliczeniu trzydniowej przesyłki pocztowej – został doręczony powodowi w dniu 19 października 2002 r. W tym stanie rzeczy podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia należało uznać za uzasadniony.

Apelacja powoda została przez Sąd Apelacyjny oddalona wyrokiem z dnia 7 września 2006 r. Sąd Apelacyjny zaaprobował zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. Stwierdził, że nie można przyjmować, by działanie pozwanego Banku zawierało elementy deliktu, wymagałoby to bowiem wykazania, że zachowanie pracowników Banku, za które ponosi on odpowiedzialność na podstawie art. 430 k.c., nosiło w sobie znamiona deliktu cywilnego. Innymi słowy, należałoby wykazać, że Bank ponosiłby odpowiedzialność za działania lub zaniechania tych osób nawet w wypadku, gdyby nie łączył go z powodem żaden stosunek umowny, którego nienależyte wykonanie skutkowało odpowiedzialnością kontraktową Banku, albo że odpowiedzialność taka powstałaby niezależnie od treści łączącej strony umowy. Okoliczności takie nie zostały, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przez powoda wykazane, a sam fakt złożenia przez niego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez B.W. nie dotyczy czynu, za który Bank odpowiadałby *ex delicto*. Prawidłowo zatem Sąd pierwszej instancji przyjął, że roszczenie powoda ulegało przedawnieniu w terminie określonym w art. 731 k.c. Prawidłowo też określił początek biegu tego terminu, dla przyjęcia, że powód otrzymał wyciąg wystarczy bowiem ustalenie, że wyciąg został przez pozwanego wysłany. Ze względu na postanowienie § 12 umowy powoda obarczał bowiem ciężar dowodu, że wyciąg z rachunku dotyczący miesiąca września 2002 r. do niego nie dotarł. Obarczenie powoda ciężarem dowodu w tym zakresie nie naruszało przepisu art. 6 k.c., ponieważ jego źródłem było postanowienie umowy.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego powód, powołując się na podstawę określoną w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., wnosił o jego uchylenie

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W ramach powołanej podstawy kasacyjnej wskazał na naruszenie przepisów: art. 731 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, w której doszło do popełnienia czynu niedozwolonego w postaci bezprawnej wypłaty środków pieniężnych z rachunku bankowego skarżącego, w związku z czym dochodzone roszczenie ulegało przedawnieniu w terminie trzyletnim przewidzianym w art. 442 k.c., art. 6 k.c. przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że pozwany udowodnił fakt doręczenia mu wyciągu z rachunku obejmującego operację z dnia 16 września 2002 r., art. 728 § 2 k.c. w związku z § 12 ust. 2 umowy z dnia 28 lutego 2000 r. przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że wysłanie wyciągu bankowego jest równoznaczne z jego otrzymaniem, art. 6 k.c. przez przyjęcie, że na skarżącym ciążył obowiązek udowodnienia, iż nie otrzymał tej przesyłki, i art. 728 w związku z art. 120 zdanie drugie k.c. przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że bieg terminu przedawnienia z art. 731 k.c. rozpoczął się w „trzy dni od wysłania” przez Bank wyciągu z konta, a nie od dnia otrzymania wyciągu z rachunku z ustaleniem salda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przed przystąpieniem do rozważenia zarzutów wypełniających powołaną podstawę kasacyjną trzeba przypomnieć, że, zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, z tym że w granicach zaskarżenia z urzędu bierze pod rozważenie nieważność postępowania. Oznacza to, że w zasadzie Sąd Najwyższy jest w swoim działaniu uzależniony od woli skarżącego i związany granicami zaskarżenia skargą. Nie bada zatem z urzędu naruszenia przepisu prawa materialnego, którego strona wnosząca skargę kasacyjną nie zarzuciła (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., I CKN 249/97, OSNC 1998, nr 1, poz. 13).

Powołany przez skarżącego art. 728 k.c. został z dniem 1 maja 2004 r., a więc już po dokonaniu spornego przelewu, zmieniony ustawą z dnia 1 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz o zmianie innych ustaw (Dz.U. Nr 91, poz. 870). Przed nowelizacją przepis tej stanowił, że bank obowiązany jest przy

każdej zmianie stanu rachunku bankowego przesyłać jego posiadaczowi wyciąg z rachunku z ustaleniem salda (§ 1), a posiadacz rachunku bankowego obowiązany jest zgłosić bankowi niezgodność salda w ciągu czternastu dni od dnia otrzymania wyciągu z rachunku (§ 2). Przewidziany w powołanym przepisie obowiązek banku miał umożliwić posiadaczowi rachunku bankowego sprawdzenie wpisów dokonanych na prowadzonym dla niego rachunku, uzgodnienie jego dokumentacji z dokonanymi wpisami oraz stwierdzenie zmian stanu rachunku i jego salda. Art. 728 § 1 k.c. był przepisem bezwzględnie obowiązującym, wobec czego bank nie mógł uchylić się od wykonania wspomnianego obowiązku, strony mogły jednak w umowie rachunku bankowego odmiennie uregulować kwestię sposobu informowania o zmianach stanu rachunku i ustaleniu salda. Nie było zatem przeszkód, by w umowie z dnia 28 lutego 2000 r. strony postanowiły, że wyciągi z rachunku bankowego będą przesyłane skarżącemu pocztą, listem zwykłym. Postanowienie takie – jak trafnie podnosi skarżący – nie upoważnia jednak do przyjęcia, że nadanie przez pozwanego przesyłki pocztą, listem zwykłym jest równoznaczne z jej otrzymaniem przez skarżącego i to po upływie trzech dni od daty nadania. Skarżący ma również rację podnosząc, że nałożenie na niego ciężaru udowodnienia, iż wysłanej przez pozwanego przesyłki nie otrzymał, narusza regułę dowodową wynikającą z art. 6 k.c., to bowiem pozwany łączył rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia z faktem doręczenia skarżącemu wyciągu z rachunku i wywodził z tego faktu skutki prawne. Ciężar udowodnienia faktu spoczywa natomiast na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Uszło też uwagi Sądu Apelacyjnego, że przedmiotem dowodu mogą być fakty, a więc wszelkiego rodzaju zjawiska oraz zdarzenia oznaczone w czasie i przestrzeni. Sąd Apelacyjny natomiast nałożył na skarżącego praktycznie niewykonalny obowiązek udowodnienia, że fakt doręczenia przesyłki nie miał miejsca.

Przewidziany w art. 731 k.c. dwuletni termin przedawnienia dotyczy wszelkich roszczeń wynikających z umowy rachunku bankowego, z wyjątkiem roszczeń o zwrot wkładów oszczędnościowych zgromadzonych na rachunku bankowym. Różnie, w zależności od rodzaju roszczeń, przedstawia się chwila ich wymagalności, powodująca, zgodnie z art. 120 § 1 k.c., rozpoczęcie biegu

przedawnienia. Sądy Orzekające uznawały dochodzone roszczenie za roszczenie odszkodowawcze w reżimie odpowiedzialności kontraktowej. Trzeba zatem przyjąć, że skarżący odniósł zarzut naruszenia art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. przez błędne określenie początku biegu dwuletniego terminu przedawnienia z art. 731 k.c. do takiego właśnie roszczenia.

Zgodnie z art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia wymagalności, w nauce prawa przyjmuje się natomiast, że oznacza ono stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Powstanie roszczenia odszkodowawczego z art. 471 k.c. wymaga spełnienia przesłanek, którymi są: po pierwsze, nienależyte wykonanie zobowiązania będące następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, po drugie, szkoda, po trzecie, związek przyczynowy między faktem nienależytego wykonania zobowiązania a szkodą. Roszczenie to staje się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania zobowiązania (art. 455 k.c.). Według art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Czynnością uprawnionego, od podjęcia której zależy wymagalność omawianego roszczenia jest przewidziane w art. 455 k.c. wezwanie dłużnika do wykonania zobowiązania. Tym samym bieg przedawnienia tego roszczenia rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania w najwcześniejszym możliwym terminie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, wezwanie dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania jest aktem, który otwiera możliwość żądania od dłużnika świadczenia, „stawiając to zobowiązanie w stan wymagalności”. Początek biegu przedawnienia odnośnego roszczenia powinien być zatem określony zgodnie z art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. przy uwzględnieniu art. 455 k.c. (zob. OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CSK 17/05, niepubl.). Ponieważ Sąd Apelacyjny – uznając roszczenie za przedawnione – pod tym kątem początku biegu

dwuletniego terminu przedawnienia z art. 731 k.c. nie rozważył, podniesiony przez skarżącego zarzut obrazy art.120 § 1 zdanie drugie w związku z art. 731 k.c. trzeba uznać za uzasadniony.

Zasadniczy zarzut wypełniający powołaną w skardze podstawę kasacyjną dotyczy naruszenia art. 731 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, w której zachodzą podstawy do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej i zastosowania w odniesieniu do przedawnienia dochodzonego roszczenia przepisu art. 442 § 1 k.c.

Odnosząc się do tego zarzutu trzeba stwierdzić, że Sąd Apelacyjny – nie dysponując pełnymi, bo ograniczonymi jedynie do kwestii przedawnienia, ustaleniami w zakresie podstawy faktycznej – bezpodstawnie wykluczył możliwość przypisania działaniom lub zaniechaniom pracowników pozwanego Banku znamion czynu niedozwolonego, a tym samym oparcia odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 430 k.c. Nie ulega wątpliwości, że bank, dokonując wypłat z rachunku bankowego, powinien sprawdzić, czy czyni to na rzecz osoby uprawnionej. Realizując polecenie przelewu środków zgromadzonych na rachunku bankowym powinien natomiast sprawdzić, czy dysponuje zleceniem pochodzącym od posiadacza rachunku. Zarówno wypłata na rzecz osoby nieuprawnionej, jak i dokonanie przelewu bez zlecenia posiadacza rachunku świadczą nie tylko o nienależytym wykonaniu zobowiązania przez bank, lecz także o naruszeniu przez pracowników banku ogólnego obowiązku należytej staranności wobec każdej osoby, z którą nawiązują kontakt w ramach swojej działalności zawodowej. Obowiązek ten wynika z charakteru działalności oraz jej specyfiki związanej z dysponowaniem środkami pieniężnymi. Jego naruszenie stanowi winę w rozumieniu art. 415 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 1964 r., III CR 356/63, OSNCP 1964, nr 11, poz. 231, z dnia 16 stycznia 2001 r., II CKN 344/00, niepubl., z dnia 20 maja 2005 r., III CK 661/04, OSNC 2006, nr 4, poz. 73). Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się w terminie określonym w art. 442 § 1 k.c. (obecnie: art. 442¹ § 1 k.c.). W konsekwencji, nie można odeprzeć podniesionego przez skarżącego zarzutu obrazy tego przepisu.

Z przytoczonych wyżej powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, postanawiając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.